

QINGA, Więcej

Chce Ciebie coraz więcej
Poprowadź mnie za rękę
Z Tobą szybciej bije serce
Ty zostań ze mną bo
Bo nie miałam tak wcześniej
I skupić mi się ciężiej
Niech patrzają się na mieście
Chce przebalować noc

Poznałam Cie przypadkiem
Nie wiedziałam co przyniesie los
Byłam wstrząśnięta rozstaniem
Starym związkiem co dał mi w kość

Nigdy nie ma dobrego momentu
A najlepsze przychodzi znienacka
Dzisiaj sama to nie wiem już czemu
Poszłam z Tobą na kawę i ciastka

Chce Ciebie coraz więcej
Poprowadź mnie za rękę
Z Tobą szybciej bije serce
Ty zostań ze mną bo
Bo nie miałam tak wcześniej
I skupić mi się ciężiej
Niech patrzają się na mieście
Chce przebalować noc

Potem kolacja śniadanie
A na drzwiach zawieszka nie przeszkadzać
Ty mówiłeś mi tak ładnie
I mówiłeś tak do rana

Nigdy nie ma dobrego momentu
Chociaż nam to się chyba udało
Ja chcę z Tobą dolecieć do celu
Dałam serce i dałam Ci ciało

I nam nagle zamigotał cały świat
A Mój były ciągle w telefonach śledzi nas
Nie ma mowy o powrotach, nie ma szans
Nie ma szans

Chce Ciebie coraz więcej
Poprowadź mnie za rękę
Z Tobą szybciej bije serce
Ty zostań ze mną bo
Bo nie miałam tak wcześniej
I skupić mi się ciężiej
Niech patrzają się na mieście
Chce przebalować noc